

# Tułowicki, Dariusz

---

"Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji", Piotr Sztompka, Warszawa 2000 : [recenzja]

---

Studia Teologiczne 21, 486-491

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Adresatami tej pozycji są przede wszystkim kapłani. Zawiera ona także cenne wskazówki dla alumnów seminariów duchownych. Wiele z niej mogą skorzystać także katecheci, studenci kolegów teologicznych. Z pewnością może być cenną pomocą katolikom świeckim w głębszym zrozumieniu natury liturgii, co z kolei przyczyni się do głębszego uczestnictwa w zgromadzeniu liturgicznym i zapewni odpowiednio przeżycie samej liturgii.

Książka ta może być także cenną pomocą w wykładach z liturgiki i w formacji permanentnej młodych kapłanów.

Ks. Tadeusz Syczewski

Piotr Sztompka, *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*, ISP PAN, Warszawa 2000, s.108.

W roku 2000 ukazała się w Warszawie nakładem Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk książka Piotra Sztompki *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*. Autor, Piotr Sztompka, urodzony w 1944 roku jest profesorem zwyczajnym socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim i członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk. Wykładał wielokrotnie i stale współpracuje z uniwersytetami europejskimi i amerykańskimi, a także w Meksyku, Argentynie, Australii (m.in. Columbia University, University of California at Los Angeles, St. Catharines College, Oxford). Jest członkiem Academia Europaea w Londynie oraz honorowym członkiem zagranicznym Amerykańskiej Akademii Sztuk i Nauk w Bostonie. W 1998 roku został wybrany wiceprezydentem, a w 2002 roku – prezydentem Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego (ISA). Publikuje głównie w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Jest autorem dwunastu książek i prawie dwustu artykułów naukowych. Najważniejsze książki to: *System and Function*, Academic Press, New York 1974; *Sociological Dilemmas*, Academic Press, New York 1979; *Robert K. Merton – An Intellectual Profile*, Macmillan, London 1986; *Society in Action – The Theory of Social Becoming*, Polity Press, Cambridge 1990; *The Sociology of social Change*, Blackwell, Oxford 1993 (ukazała się także w Hiszpanii, Brazylii i Rosji); *Trust – A Sociological Theory*, Cambridge University Press, Cambridge; *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.

W swojej książce *Trauma wielkiej zmiany* podjął się nietłatego zadania naukowej analizy zjawiska traumy kulturowej oraz opisu jej

konkretnego, historycznego przypadku – powstania i przezwyciężenia postkomunistycznej traumy w Polsce po roku 1989. Tak więc treść publikacji dzieli się naturalnie na dwie części: pierwszą – ukazującą traumę kulturową jako jedno z oblicz zmiany społecznej, oraz drugą – ukazującą bardzo konkretny przykład społeczeństwa polskiego doświadczającego *wielkiej zmiany* na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Dlaczego *trauma wielkiej zmiany*? Otóż przez lata mocno idealizowano zmiany społeczne. Jednak ten dyskurs postępu w połowie dwudziestego wieku przemienił się w opis i interpretację kryzysu związanego ze zmianami. Dziś natomiast, jest to coraz częstszy dyskurs traumy. Ten medyczny termin z zakresu psychiatrii pojawia się coraz częściej w aparacie pojęciowym nauk społecznych i humanistycznych oznaczając szybkie, gwałtowne i nagłe zmiany, obejmujące równocześnie różne dziedziny życia społecznego, dotyczące tych rozległych wymiarów kulturowych głęboko i radykalnie w sposób niespodziewany, zaskakujący i szokujący. Przykładami zmian tego rodzaju są rewolucje, przewroty, przełomy ustrojowe lub gospodarcze, akty terrorystyczne.

Zmiana traumatogenna – nawet gdy jest postępową, oczekiwaną i tryumfalną – oddziałuje niekorzystnie na społeczeństwo wprowadzając dezorganizację, dyslokację i wyprowadzając społeczeństwo z równowagi. Wpływa na to stan kultury rodząc napięcia i rany na jej żywym organizmie.

Trauma kulturowa, jak każde zjawisko społeczne, ma swoje społeczne objawy: biologiczno – demograficzne, strukturalne i kulturowe. W swej książce Piotr Sztompka dokładnie je analizuje, uwidaczniając także subiektywne i obiektywne czynniki zaistnienia traumy, warunki sprzyjające pojawieniu się rozdarcia kulturowego, ukazując typy reakcji grupowych na zjawiska traumatogenne oraz charakteryzując proces przezwyciężania traumy. Autor, za Robertem K. Mertonem i Antony Giddensem przytacza cztery scenariusze reakcji społecznych na opisywane zjawisko traumy: dwa pogłębiające traumatyczność sytuacji i prowadzące do destrukcji kultury, i dwa łagodzące traumę i przezwyciężające ją. Do pierwszego typu rozwiązań zalicza rytualizm obsesyjnie kultywujący wspomnienia i zwracający się wstecz, ku wcześniejszym tradycjom traktowanym jako kryjówki przed traumą, a także wycofanie się, zignorowanie traumy, subiektywne wyparcie jej i zachowywanie się jakby jej nie było. Drugi typ reakcji to aktywność i kreacja w postaci: bądź innowacji – spontanicznej, celowej działalności kulturowej zorientowanej na złagodzenie niespójności z nowymi formami praktyki społecznej; bądź buntu – radykalnej próby transforma-

cji kulturowej poprzez zastąpienie stanu traumatycznego nowymi układami kulturowymi. Bolesne rozdarcie kulturowe, jak uważa Sztompka, może mieć, poprzez zastosowanie aktywności i rekonstrukcji kulturowej swój pozytywny potencjał i stać się siłą sprawczą – bodźcem do budowy kultury i jej konsolidacji<sup>1</sup>.

Po pierwszej części przedstawiającej samo pojęcie traumy kulturowej oraz hipotezy na temat jej etiologii i dynamiki, autor przechodzi do opisu konkretnego przypadku – społeczeństwa polskiego po roku 1989. Intencją autora jest zilustrowanie rozważań teoretycznopojęciowych z pierwszej części, materiałem empiryczno – historycznym w drugiej. Wybrano Polskę, lecz autor nie wyklucza, że przynajmniej część przedstawionych tam uwag jest również aktualna w odniesieniu do innych społeczeństw wschodnioeuropejskich i byłych republik radzieckich.

W części tej nakreślone zostało tło zmian historyczno – społecznych stanowiących podłoże kulturowego okaleczenia. W nowej, postkomunistycznej rzeczywistości stanęły naprzeciw siebie: z jednej strony – nowa rzeczywistość cywilizacji zachodniej kapitalistycznej i demokratycznej, z drugiej – to co stare – pozostałość w świadomości jako *kultura bloku*. Te przeciwieństwa miały różne uwarunkowania w poszczególnych krajach Europy Środkowo–Wschodniej. Określały je: intensywność wpływu kultury zachodniej, kultura lokalna, kultywowanie nastrojów narodowych i troski o suwerenność oraz religijność tych społeczeństw. Autor bardzo szczegółowo opisuje rzeczywistość w której tworzyła się polska trauma, precyzyjnie określa jej objawy i sytuacje w których się objawia. Kończąc część drugą Piotr Sztompka ukazuje polskie sposoby radzenia sobie z traumą: bądź to aktywne i innowacyjne, bądź to bierne i przypominające ewakuację. Zauważa, że trauma postkomunistyczna w społeczeństwie polskim dość szybko weszła w fazę zdrowienia. Autor podejmuje próbę wyjaśnienia okoliczności i przyczyn zaniku traumy powołując się na argumenty społeczne, polityczne, ekonomiczne, militarne i religijne.

Mimo, że autor na przykładzie polskiej traumy postkomunistycznej zilustrował teorie traumy kulturowej, zaznacza, że polska zmiana nie jest modelem uniwersalnym. Jest wiele innych rodzajów traum, a ich dynamiki i uwarunkowania są zróżnicowane. Polska trauma jest wynikiem pozytywnego doświadczenia zwycięstwa nad komunizmem, jest stosunkowo krótkotrwała i stanowi pozytywną siłę w zmia-

<sup>1</sup> P. SZTOMPKA, *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*, ISP PAN, Warszawa 2000, s. 41-45.

nie kulturowej. Dlatego w ostatnich zdaniach swojej pracy autor sugeruje potrzebę analizy zjawiska traumy kulturowej w innych przestrzeniach doświadczeniach społecznych.

Praca Piotra Sztompki jest jedną z ważniejszych polskojęzycznych analiz socjologicznych traumy kulturowej i zmian po roku 1989. W ten sposób włącza się autor w naukowy dyskurs o traumie jako negatywnej perspektywie współczesnych zmian społecznych. Jest to analiza o głębokim podłożu teoretycznym stworzona przez znakomitego znawcę teorii socjologicznych. W książce znajduje się wiele odwołań do publikacji klasyków socjologii i współczesnych teoretyków. Także część empirycznie – historyczna jest bardzo mocno oparta na wynikach badań i opracowaniach dokonanych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Niezwykle cenne jest zweryfikowanie i zilustrowanie teorii – empirią, co widoczne jest w układzie książki. Ta empiria – co trzeba podkreślić – jest wielopłaszczyznowa. Ukazując okoliczności i stany traumy, dynamikę, objawy, sposoby radzenia sobie z nią i jej przewyżczania, autor oparł argumentację o szeroki pakiet zjawisk: od ekonomii, polityki, zjawisk społecznych, poprzez obronność, integrację europejską, po historię i religię. To szerokie spojrzenie podnosi wartość opracowania.

Na pochwałę zasługuje język książki. Jest on stosunkowo prosty, łatwy w komunikowaniu, a przy tym w pełni naukowy. Pozycja może być zatem polecona zarówno amatorom jak i zawodowym socjologom. Trzeba powiedzieć, że Piotr Sztompka posiadał umiejętność łatwego przekazywania skomplikowanych treści w stosunkowo prostej formie językowej.

Układ książki jest jasny i przejrzysty. Cenne są podsumowania każdej z dwóch części w ostatnich jednostkach treściowych. Dobrze również, że skomplikowany proces zmiany społecznej wynikającej z traumy został zilustrowany graficznie. Strona edytorska nie budzi zastrzeżeń.

Czytając jednak książkę Piotra Sztompki napotyka się na kilka kwestii, które mogą budzić wątpliwości. W części drugiej, w jednostce *Historia przypadku polskiego*, autor kreśli historię upadku bloku wschodniego i ustroju *demokracji ludowej* w Polsce. W opisie idzie po linię stopniowego upadku socjalizmu i przejścia władzy przez opozycję demokratyczną. Trudność oceny tego procesu jest niewątpliwa, ale można niejednokrotnie powątpiewać w dobrowolność oddania władzy i rzeczywiste *złożenie broni*. Wiele badań naukowych wskazuje, że proces ten był w wielu płaszczyznach przewidziany i, może nie całkowicie, ale w pewnej mierze, kontrolowany przez aparat komunistyczny. Jest



to, co prawda hipoteza, ale potwierdzona materiałami historycznymi<sup>2</sup>. Być może autor dokonał uproszczenia nie chcąc zagłębiać się w szczególności polityczno – ekonomiczne.

Zastanawiać może również termin *skrajnej prawicy* w odniesieniu do sił politycznych domagających się lustracji i otwarcia tajnych akt wywiadu<sup>3</sup>. Określenie *skrajnej* ma charakter wybitnie pejoratywny. Zastanawia on, szczególnie w kontekście innych państw bloku wschodniego, które podobne procedury uruchomiły w stopniu znacznie zaostrzonym.

Na ile można wywnioskować intencje autora, praca ta ma stanowić poważny głos w dyskusji na temat okaleczenia polskiej kultury przez postkomunizm. Autor dotyka w niej bardzo wielu szerokich płaszczyzn zranienia, lecz zbyt skromnie i w zbyt mało usystematyzowany sposób poświęca uwagę traumie dotyczącej wartości i normy kulturowe społeczeństwa polskiego. Być może autor celowo zredukował zakres systematycznych analiz, ale zwrócenie uwagi na normy i wartości w sytuacji traumy systemowej mogłoby jeszcze bardziej uszlachetnić tę pracę.

Patrząc na wartość merytoryczną książki Piotra Sztompki, trzeba powiedzieć, że jest to pozycja cenna, której autorem jest wybitny polski socjolog. Porusza zagadnienie niezwykle aktualne – pokonywania postkomunistycznej traumy. Gdy autor wydawał książkę w roku 2000 społeczeństwo polskie zmierzyło się z falą postkomunizmu. Nadal jednak ciąży nad nim ustępująca trauma transformacji w postaci syndromu nieufności, ponurego obrazu przyszłości, nostalgii wobec przeszłości, apatii politycznej i traumy pamięci zbiorowej. Nadal także społeczeństwo uruchamia pewne strategie zaradcze. W świetle książki czytelnik może rozpoznać te mechanizmy przeanalizowane w ramach naukowych teorii i odnieść do konkretnych zjawisk. Wielką wartością opracowania jest ukazanie spełniającej się możliwości przezwyciężenia traumy w kierunku nowego kompleksu kulturowego. Dynamika ta jest szansą i wyzwaniem dla społeczeństwa polskiego, które w znacznej mierze przyczyniło się do tego, że komunizm rozpadł się jak domek z kart. Piotr Sztompka w naukowy sposób wskazuje czytelnikom drogi dalszego przełamywania traumy w kierunku kreacji nowych kompleksów kulturowych. Są to wskazania w których odnaleźć się mogą

<sup>2</sup> J. STANISZKIS, *Postkomunizm. Próba opisu*, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2001, s. 5-107

<sup>3</sup> P. SZTOMPKA, *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*, ISP PAN, Warszawa 2000, s. 83.

zarówno socjologowie, politolodzy, ekonomiści jak i każdy obywatel. Prace należy zatem polecić wszystkim, zarówno naukowym profesjonalistom, jak i zwykłym czytelnikom zainteresowanym mechanizmami funkcjonowania społecznej traumy, jej bolesnymi przejawami, których społeczeństwo polskie w ostatnich latach doświadczało oraz sposobami zaradzania traumie. Książka pomaga w zrozumieniu zjawisk traumy, a także wnosi wiele światła i nadziei, że ból transformacji kulturowych jest przejściowy, że społeczeństwo polskie umacnia się kulturowo przełamując zranienia przełomu, a co trudne i bolesne stanowi dla zbiorowości możliwą do pełnego wykorzystania szansę.

*Ks. Dariusz Tułowiecki*

Ks. Józef Zabielski, *Prawda ludzkiego losu*, Białystok 2000, ss. 127.

Proszę, by tych kilka słów na temat książki „Prawda ludzkiego losu” nie było postrzeganych w kategoriach recenzji czy pewnego rodzaju reklamy. Chciałbym raczej podzielić się osobistą refleksją po spotkaniu z prawdą o ludzkim losie, zapisaną na stronnicach książki Ks. Profesora Józefa Zabielskiego. Być może stanie się ona zaproszeniem do sięgnięcia po źródło tych refleksji. Tym zaś, którzy poprzez lekturę już je poznali chciałbym zaproponować pogłębienie i odświeżenie uczuć, zapewne pozytywnych, które zrodziły się na jej kanwie.

Biorąc do rąk zielony tom, opatrzony w prawym górnym rogu nazwiskiem wskazującym na znaną mi od lat i cenioną osobę mojego wychowawcy i profesora, wiedziałem, że sięgam po owoc osobistego doświadczenia, wyrosły i dojrzały na gruncie umiłowania prawdy, wspartej o natchnione słowa Pisma, czerpiącej z wciąż bijącego źródła Tradycji, oświeconej blaskiem inspiracji poetyckich, sięgającej do skarbcza literatury starannie dobranej, po mistrzowsku i z intuicją konesera usystematyzowanej, tylko pozornie wymykającej się poza ramy wyznaczone przez dogmaty i normy zapisane w teologicznych podręcznikach. Jednak ważne, może najważniejsze źródło poznania prawdy ludzkiego losu odkryłem otwierając zieloną książkę. To Leokadia i Stefan, Rodzice, którzy uczyli Autora mądrości życia objawiając jaka jest prawda ludzkiego losu. Niech więc tych kilka słów refleksji będzie także hołdem wdzięczności złożonym dla nich.